

Pressbook



Festiwal  
Otwarcia

# Wawel



# Nowa odsłona komnat królewskich



*Wyjątkowa pozycja jedynej zachowanej w Polsce rezydencji królewskiej, jaką jest Zamek Królewski na Wawelu, zobowiązuje do podkreślenia jej wartości historycznych i artystycznych. Od 1 lipca można oglądać komnaty i apartamenty królewskie po wykonanej w niezwykle szybkim tempie koniecznej modernizacji oraz w nowej aranżacji przygotowanej przez cały zespół Zamku, w tym kustoszy wszystkich działów.*

Charakter wawelskich wnętrz pokazuje ich historyczne przemiany – od renesansu i czasów jagiellońskich, poprzez okres wazowski, saski, aż do międzywojnia. W salach królewskiego pałacu są prezentowane cenne eksponaty ze zbiorów malarstwa, ceramiki i szkła, mebli i zegarów, militariów, rzeźb, tkanin, złotnictwa oraz zabytki sztuki w metalu. Znajdują się w nich oczywiście także słynne arraszy króla Zygmunta Augusta.

– Zakończona właśnie inwestycja, polegająca m.in. na koniecznej wymianie instalacji i obejmująca wszystkie sale Zamku, pozwoliła jednocześnie na przygotowanie nowej aranżacji wnętrz i zaprezentowanie znacznie większej – o około 30 proc. – liczby zabytków. Na zamkowej ekspozycji znalazły się także obiekty rzadko pokazywane, wiele z nich zaprezentowano po trwającej czasem kilka lat konserwacji. Dzieła sztuki eksponowane w zamkowych salach zyskały też nowe podpisy, przygotowane zgodnie ze standardami współczesnego muzealnictwa – zdradza prof. Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu.

## **Prawdziwie królewskie komnaty**

*Prywatne Apartamenty Królewskie* znajdują się na I piętrze pałacu. Ekspozycja obejmuje 21 sal, które już w trakcie budowy zostały przeznaczone na apartamenty monarchów oraz pomieszczenia dla świty królewskiej i przebywających w zamku gości.

Cztery komnaty na południe od schodów Poselskich stanowiły apartament królewski Zygmunta I, później zaś jego syna Zygmunta Augusta. W tej części pałacu zachowały się renesansowe stropy modrzewiowe z lat 1524–1526, a w dwóch salach również barwne malowane fryzy podstropowe z lat 30. wieku XVI. Na szczególną uwagę zasługują rzeźbione gotycko-renesansowe portale będące dziełem mistrza Benedykta.

W najstarszym, północno-wschodnim narożniku zamku znajduje się urokliwa i tajemnicza Kurza Stopka, która wraz z sąsiednią komnatą w gotyckiej wieży stanowiła apartament królewski. W dobudowanej obok wieży Zygmunta III Wazy mieści się jego gabinet z bogatą dekoracją stiukową z około 1600 roku. W latach 1927–1939 w tej części pałacu funkcjonował prywatny apartament prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, o czym przypomina zrekonstruowana sypialnia prezydencka w wieży Duńskiej.

W północnym skrzydle pałacu znajdują się dwie sale z eksponatami z czasów panowania w Polsce dynastii Wettinów, w tym znakomity zbiór porcelany miśnieńskiej, sreber oraz dywanów z polskich manufaktur magnackich. Największa sala, zwana Kolumnową, urządzona jest w stylu klasycystycznym.

## **Coraz bogatsze zbiory malarstwa**

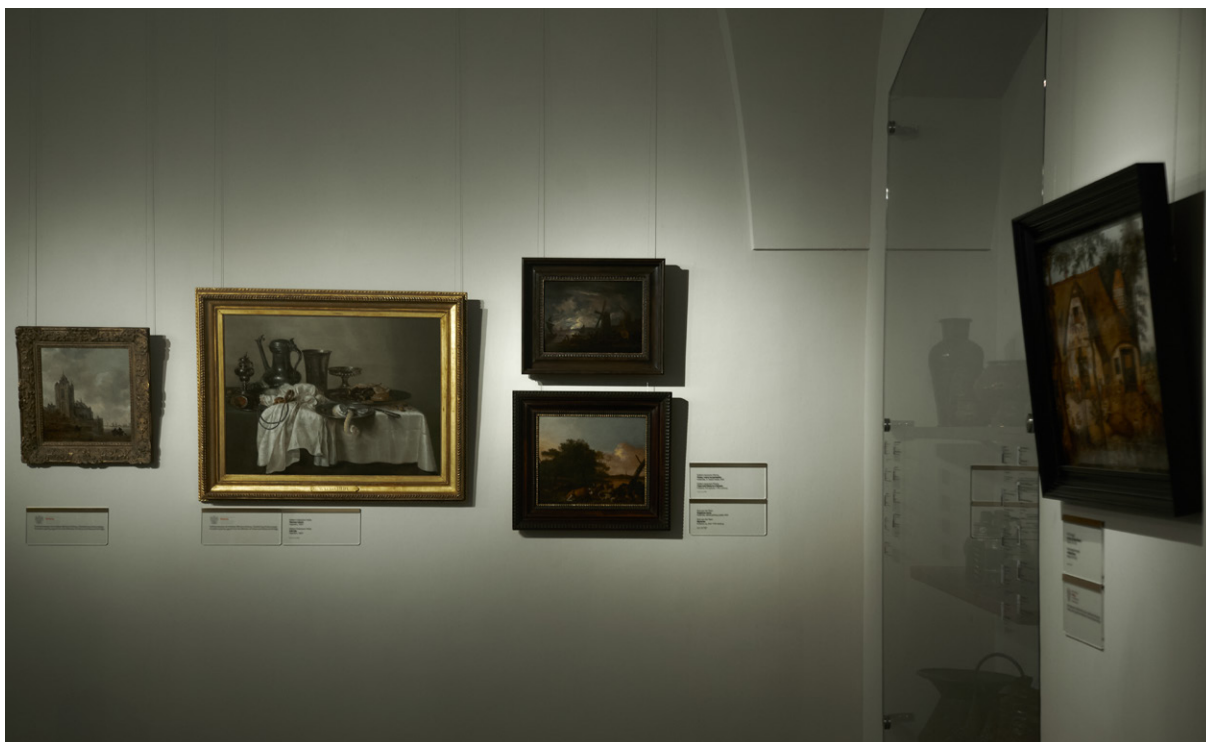
Na I piętrze są prezentowane wszystkie obrazy z kolekcji Lanckorońskich podarowane Zamkowi Królewskiemu na Wawelu w 1994 roku przez prof. Karolinę Lanckorońską. Dzieła o tematyce świeckiej: mitologicznej, historycznej i alegorycznej, malowane do wnętrz pałaców włoskich patrycjuszy zdobią dziś apartamenty mieszkalne polskich monarchów. W gotyckiej wieży Jordance można natomiast obejrzeć kolekcję obrazów o tematyce religijnej, pochodzących z włoskich kościołów i klasztorów, stanowiących niegdyś części poliptyków rozproszonych w wieku XIX.

Salę na północ od schodów Poselskich to ekspozycja malarstwa Niderlandów z wieków XVI i XVII. Tu znalazły swoje miejsce nowe nabytki, które wzbogaciły wawelską kolekcję na początku bieżącego roku. Należą do nich dwa wybitne dzieła malarstwa europejskiego powstałe





Sala Senatoria, fot. Jeremi Dobrzański



Nowe nabytki zbiorów malarstwa, fot. Jeremi Dobrzański

w pierwszej połowie XVII wieku: *Karczma Pod Świętym Michałem* Pietera II Brueghla oraz *Martwa natura* Willema Claesza Hedy. Pozyskane dzięki mecenatowi państwa obrazy stanowią pod względem wartości największy zakup dzieł malarskich w powojennej historii Wawelu. Obok nich można zobaczyć najnowszy nabytek – zakupiony w czerwcu 2022 roku – *Pejzaż z kościołem na brzegu rzeki* Jana van Goyena. Ten sygnowany i datowany na rok 1648 obraz jest znanym dziełem artysty, publikowanym m.in. w fundamentalnej monografii van Goyena pióra Hansa Ulricha Becka *Jan van Goyen 1596–1656*. Do wawelskich zbiorów został zakupiony w Amsterdamie; od 1983 roku znajdował się w depozycie w jednym z ważniejszych muzeów holenderskich – Museum De Lakenhal w Lejdzie. Obraz ten w pewien sposób rekompensuje dotkliwą stratę wojenną – do dziś nieodnaleziony *Pejzaż z zamkiem* tego artysty.

Wystrój wnętrza uzupełniają dzieła, które w ostatnim czasie poddano kompleksowej konserwacji, w tym budzący nieodmiennie zainteresowanie tryptyk *Sąd Ostateczny* naśladowcy Hieronymusa Boscha, *Pożar miasta* nieznanego malarza flamandzkiego i *Święty Jan na wyspie Patmos* artysty z kręgu Joachima Patinira.

## Piano nobile

Ekspozycja *Reprezentacyjne Komnaty Królewskie* znajduje się na II piętrze pałacu i obejmuje 15 sal. Wysokie i obszernie pomieszczenia służyły celom reprezentacyjnym, dlatego to właśnie drugie piętro stanowiło na Wawelu

*piano nobile* – inaczej niż w innych pałacach epoki renesansu, gdzie mianem tym określano piętro pierwsze. To tutaj odbywały się królewskie audyencje, posiedzenia parlamentu, uroczystości weselne oraz bale. Po katastrofalnym pożarze w 1595 roku część skrzydła wschodniego oraz skrzydło północne renesansowego pałacu Jagiellońców zostały przebudowane w stylu wczesnego baroku: Zygmunt III zlecił prace architektowi Janowi Trevano. Z tego też powodu ta część pałacu ma obecnie wyposażenie barokowe.

Najważniejsze pomieszczenia II piętra to oczywiście sale: Poselska i Senatorska. Pierwsza z nich była miejscem obrad sejmów Rzeczypospolitej, służyła też jako sala tronowa i audiencjonalna oraz sądowa. Swoją drugą nazwę – Pod Głowami – zawdzięcza wyjątkowej dekoracji stropu, którego kasetony zdobi 30 realistycznie rzeźbionych głów (pierwotnie było ich 193), wykonanych około roku 1540 przez wrocławskich mistrzów Sebastiana Tauerbacha i Hansa Snycerza. Z tego samego czasu pochodzi podstropowy fryz malowany przez Dionizego Stubę, ilustrujący *Historię życia ludzkiego* – antyczny traktat przypisywany Kebesowi.

Z kolei w Sali Senatorskiej, określanej w opisach jako *domus regia* lub *aula superior*, odbywały się posiedzenia Izby Wyższej Parlamentu. Dziś wygląda ona zupełnie inaczej niż przez ostatnie kilkadziesiąt lat. Odkryte zostały w niej okna, znajdujące się po stronie północnej i południowej pomieszczenia, dzięki czemu pomieszczenie jest doskonale doświetlone. Aranżację wnętrza uzupełniają





Sala Kolumnowa, fot. Jeremi Dobrzański

marmurowe popiersia cesarzy rzymskich – w tym kilka rzeźb dotąd niepokazywanych, stanowiących do niedawna wawelski depozyt w ambasadzie RP w Paryżu.

Inna z komnat – Sala Turniejowa – ze stropem kasetonowym zawdzięcza swą nazwę tematyce fryzu podstropowego, namalowanego w czwartej dekadzie wieku XVI przez Hansa Dürera, brata słynnego Albrechta, i pochodzącego z Wrocławia Antoniego Wiedta. Zapewne tutaj odbywały się posiedzenia rady królewskiej. W tej sali można podziwiać niedawno poddaną kompleksowej i skomplikowanej konserwacji *Madonnę w płaszczu opiekuńczym* – pochodzący z 1448 roku obraz Giovanniego da Gaeta, który będzie odtąd stanowił stały element wystroju wawelskich komnat.

W salach Pod Zodiakiem i Pod Planetami jest ekspozowane głównie malarstwo weneckie – wśród obrazów

z wieków XVI i XVII znajdują się dzieła rodziny Bassanów, a także *Alegoria malarstwa* Guercina oraz intrygujące dzieło Alessandra Varotarięgo *Samobójstwo Porcji, żony Marka Juniusa Brutusa*.

Modernizację systemów bezpieczeństwa i instalacji elektrycznych oraz systemów ochrony przeciwpożarowej w Zamku Królewskim na Wawelu wykonano dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o wartości 17 360 000 zł.

Natomiast na nową aranżację Reprezentacyjnych Komnat Królewskich oraz Prywatnych Apartamentów Królewskich, a także konserwację, działania edukacyjne i promocyjne Zamek przeznaczył środki własne w wysokości ponad 1 235 000 zł.



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego**

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

PARTNERZY



PARTNER WYSTAWY

**ams**

PARTNER PROMOCYJNY

PATRONI MEDIALNI







Nowy Skarbiec  
Koronny

*Blask Rzeczypospolitej*

# NOWY SKARBIEC KORONNY

w Zamku Królewskim na Wawelu

OD 30 CZERWCA

THE NEW CROWN TREASURY

FROM JUNE 30





# Nowy Skarbiec Koronny



*Najnowsza odsłona jednej z głównych stałych ekspozycji Zamku Królewskiego na Wawelu, prezentującej najcenniejsze polskie pamiątki historyczne, 1 lipca została udostępniona publiczności po wielkiej metamorfozie. Najważniejszy w Polsce zbiór pamiątek narodowych i kosztowności jest prezentowany na nowocześnie zaaranżowanej ekspozycji, odpowiadającej oczekiwaniom współczesnego odbiorcy. Nowy Skarbiec Koronny, znajdujący się na parterze w północnym skrzydle zamku, ma obecnie trzykrotnie więcej sal wystawowych niż poprzednio, dzięki czemu mieści większą liczbę zabytków, z których część nie była w nim dotąd pokazywana.*

## Znaczenie Skarbca

Nowy Skarbiec Koronny nawiązuje do znajdujących się na Wawelu co najmniej od XV wieku dwóch historycznych instytucji: Skarbca oraz Archiwum Koronnego – powołanych do przechowywania widomych znaków suwerenności Królestwa Polskiego, a następnie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W Skarbcu znajdowały się najcenniejsze insygnia władzy królewskiej oraz klejnoty koronne, w Archiwum – najważniejsze dokumenty państwowe. Ich zasoby nie były jednak ogólnodostępne, a pojedyncze precjoza wyjmowano ze Skarbca jedynie przy wyjątkowych okazjach, przede wszystkim na koronacje królewskie. Pierwszy pokaz insygniów odbył się dopiero w 1792 roku. Trzy lata później, po trzecim rozbiore Polski, zawartość Skarbca, w tym niemal wszystkie przechowywane w nim insygnia i klejnoty koronne, została zrabowana przez Prusaków, a następnie prawie w całości zniszczona. Grabież przetrwały jedynie pojedyncze pamiątki. Staropolski Skarbiec Koronny na Wawelu przestał wówczas istnieć.

Wawelska ekspozycja muzealna, po raz pierwszy otwarta w 1930 roku, a potem systematycznie wzbogacana, ideowo nawiązuje do staropolskiego Skarbca. Jej nowa odsłona właśnie została udostępniona publiczności. To miejsce eksponowania najbardziej reprezentacyjnego w naszym kraju zbioru kosztowności: kilkuset bardzo cennych dzieł sztuki skupionych wokół Szczerbca – najważniejszej polskiej pamiątki historycznej. Podstawą ekspozycji są ocalałe po pruskiej grabieży pojedyncze zabytki, precjoza z królewskich i książęcych skarbców (m.in. Sobieskiego, Radziwiłłów, Sapiechów, Potockich), pamiątki po monarchach, magnackich rodzinach i słynnych do-

wódcach, a także paradne militaria świadczące o chwale oręża polskiego, dary dyplomatyczne, trofea z odsieczy wiedeńskiej oraz okazały zbiór klejnotów i naczyń ze srebra i złota, wytwarzanych na specjalne zamówienia od XV do XVIII wieku.

## Metamorfoza przestrzeni i ekspozycji

W nowym Skarbcu Koronnym można zobaczyć zarówno szeroko znane zabytki, jak i te, które dotychczas nie były wystarczająco wyeksponowane. Część pamiątek historycznych dawno lub nawet nigdy wcześniej nie była prezentowana publiczności. Pięknie podświetlone, wydobyte z cienia i ukazane za pomocą najnowocześniejszych rozwiązań sztuki ekspozycyjnej tworzą niepowtarzalną atmosferę i nawiązują do świetności i blasku historycznego Skarbca Koronnego.

– Nawet jeśli ktoś bardzo dobrze znał Skarbiec, będzie zaskoczony jego obecną odsłoną. Prace nad otwarciem Nowego Skarbca Koronnego trwały jedenaście miesięcy. Zamiast do czterech zapraszamy teraz do dwunastu nowo zaaranżowanych sal. To w większości dotychczas nieznaną publiczności przestrzeń, w której do niedawna znajdowały się magazyny Archiwum Narodowego, przeniesione w 2020 roku do nowej siedziby. Jest to więc nie tylko znacząca różnica jakościowa, ale także ilościowa, ponieważ duża przestrzeń umożliwia pokazanie o wiele większej liczby eksponatów – mówi prof. Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu. – Prezentujemy rozmaite zabytki rzemiosła artystycznego – srebra, tkaniny, trofea, militaria, a także dzieła malarstwa.



Fot. Anna Stankiewicz





Fot. Anna Stankiewicz

*To zatem wystawa kompletna, która opowiada nie tylko dzieje samego Skarbcza, ale też Rzeczypospolitej. Meta-morfoza Skarbcza oznacza więc dla publiczności nowe spojrzenie na wyjątkową kolekcję i niezapomniane doświadczenia w kontakcie ze sztuką i historią – dodaje dyrektor Zamku.*

*– Scenariusz wystawy powstał na Wawelu, ale był szeroko dyskutowany także z muzealnikami, historykami i praktykami wystawiennictwa z różnych ośrodków w kraju. Przeprowadzono zakrojone na szeroką skalę prace konserwatorskie, dokonując przeglądu i kwalifikacji wszystkich zabytków potencjalnie mogących trafić na ekspozycję. Często z powodu konserwatorskich restrykcji – co dotyczy zwłaszcza tkanin – musiały one czekać na zapewnienie im dobrostanu w najnowocześniejszych kwalifikowanych gablotach, które odpowiadają wyśrubowanym parametrom dotyczącym limitowanego oświetlenia, temperatury i wilgotności oraz szeroko pojętego bezpieczeństwa. Elementy ekspozycji są minimalistyczne, aby widz miał poczucie bezpośredniego obcowania z oryginalnymi dziełami sztuki. Służy też temu m.in. wysokiej klasy szkło antyrefleksyjne eliminujące niepożądane odbicia. Najważniejszą rolę w przestrzeni nowego Skarbcza odgrywa światło, które*

*buduje niepowtarzalną atmosferę wystawy – wyjaśnia Dariusz Nowacki, kurator nowego Skarbcza Koronnego, autor koncepcji i scenariusza wystawy.*

### **Bogactwo eksponatów**

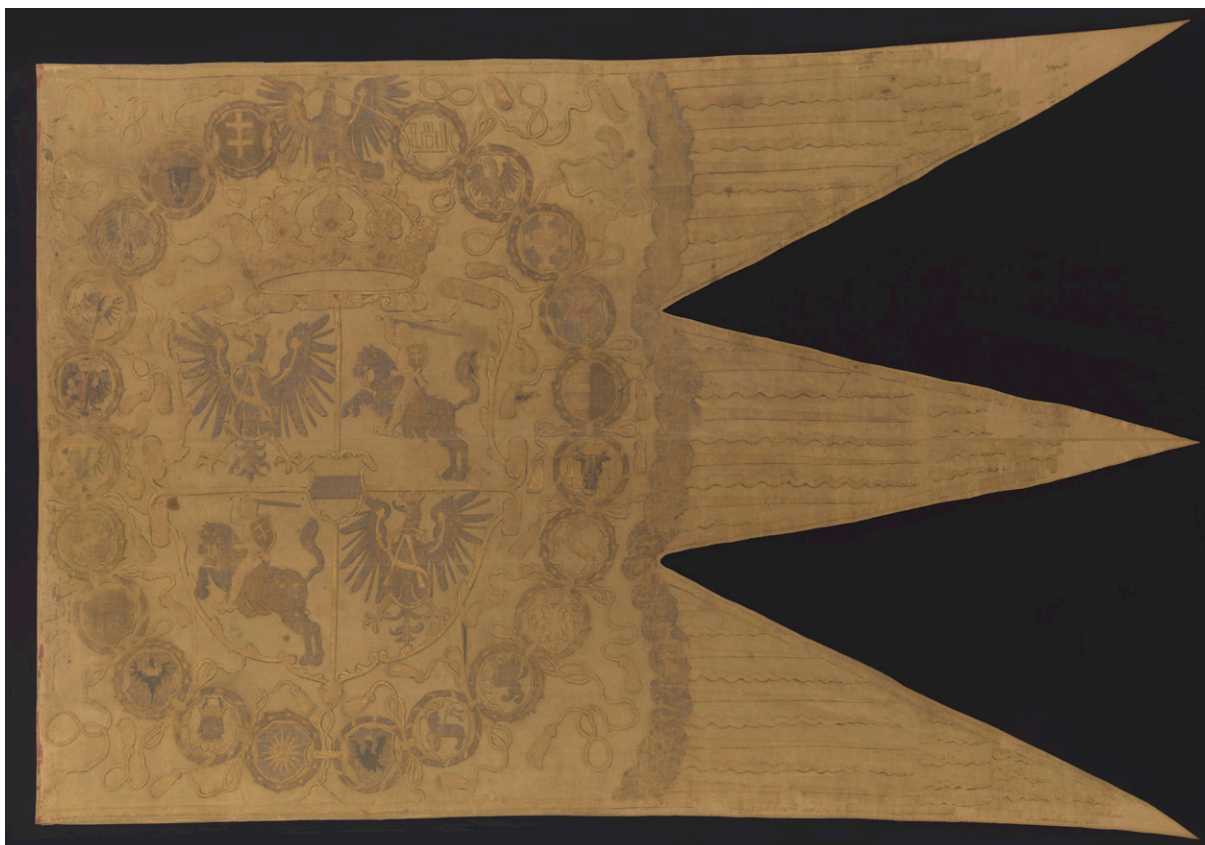
Najstarszym wyeksponowanym w Skarbcu dziełem jest ceramiczna amfora z tańczącym mężczyzną powstała w Grecji w VI wieku przed naszą erą – to dar prof. Karoliny Lanckorońskiej z 2000 roku. Najmłodszym – srebrny Orzełek Królestwa Polskiego, dodany w 1829 roku do miecza poświęcanego Janowi III Sobieskiemu, którego użył car Mikołaj I, koronując się na króla Polski. Został on rewindykowany z ZSRR wraz z mieczem triumfatora spod Wiednia po wojnie polsko-bolszewickiej i przekazany na Wawel w 1928 roku.

Na wystawie znajdują się także wyjątkowe depozyty. Z Muzeum Książąt Czartoryskich pochodzi m.in. głównia miecza poświęcanego przysłanego Stefanowi Batoremu przez Grzegorza XIII. Ze Skarbcza Katedry na Wawelu – berło wyjęte kilka lat temu z grobu Konstancji Austriaczki, drugiej żony Zygmunta III Wazy. Obok tego wyjątkowego zabytku pokazano także złoty łańcuch zdobiony emalią, wyjęty z trumny królowej w 1791 roku.



Miecz poświęcany z pochwą i pasem oraz kapelusz poświęcany, fot. Dariusz Błażewski





Chorągiew nadworna z czasów Zygmunta Augusta, fot. Tomasz Śliwiński

To arcydzieło europejskiego jubilerstwa zakupiono do zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu od Lubomirskich w 1936 roku.

W ostatnich dwóch latach Zamek Królewski na Wawelu kupił dzieła sztuki złotniczej za ponad pięć milionów złotych. – *Skarbcowe zbiory wzbogaciliśmy do ostatniej chwili. W maju bieżącego roku zakupiono od prywatnych kolekcjonerów kilka wysokiej klasy sreber z najlepszych ośrodków wytwórczości, w tym augsburski puchar z końca XVI i norymberską solniczkę z połowy XVII wieku* – mówi Dariusz Nowacki. – *Zamek otrzymał też specjalne dary od osób prywatnych, które postanowiły wzbogacić naszą nową ekspozycję. To piękne, wspaniałe gesty i wielkie wyróżnienie dla Zamku – naszym darczyńcom jesteśmy niezwykle wdzięczni* – dodaje dyrektor Andrzej Betlej.

### Najważniejsze chorągwie

W pierwszej z dwunastu sal nowego Skarbcu, zatytułowanej „Znaki państwowe”, znajduje się zbiór staropolskich chorągwi, zaprezentowany po długo trwającej konserwacji. Wśród nich wyróżnia się najstarsza i największa dotrwała w oryginale chorągiew, wykonana na ślub Zygmunta Augusta z Katarzyną Habsburżanką i jej koronację w 1553 roku. Na tej samej uroczystości premierę miały słynne arrasy – kilka z nich zaprezentowano w nowym Skarbcu. Ta szczególna chorągiew, określana mianem

nadwornej lub państwowej, pełniła funkcję insygnialną w ceremoniale państwowym i była używana podczas koronacji, hołdów lennych czy pogrzebów władców. Stanowi dziś jedno z najważniejszych artystycznych świadectw potęgi ostatnich Jagiellonów.

Obok niej – po raz pierwszy po wojnie – wystawiono jedwabną, malowaną z użyciem złota chorągiew konfederacji krakowskiej Jana Kazimierza Wazy. W 1657 roku wręczyli ją królowi na ratuszu w Krakowie przedstawiciele patriotycznej konfederacji obywateli miasta na znak ich wierności „przeciw wrogom” w wojnie polsko-szwedzkiej.

Tym bezcennym pamiątkom historycznym towarzyszy chorągiew miasta Gdańska z przełomu wieków XVII i XVIII, jedyny tego rodzaju zabytek z okresu staropolskiego. Jego walory pozwalają wyobrazić sobie, czym była wtedy ta nadbałtycka metropolia.

### Najcenniejsze w Skarbcu

Szczerbiec – miecz koronacyjny polskich władców i najważniejsze zachowane insygnium królewskie – jest prezentowany w gotyckiej Sali Jadwigi i Jagiełły, w której przez wieki przechowywano insygnia koronne. – *Nowoczesną gablotę na Szczerbiec przygotowano już dwa lata temu. Teraz ograniczyliśmy jednak liczbę obiektów w sali, by zredukować ilość bodźców, które mogłyby przeszkadzać w kontemplacji tej najcenniejszej polskiej pamiątki histo-*



Fot. Jeremi Dobrzański





Szczerbiec, fot. Dariusz Błażewski

rycznej. Można powiedzieć, że dla Szczerbca stworzono swego rodzaju sanktuarium – mówi prof. Andrzej Betlej.

Osobna sala mieści najcenniejsze pamiątki po Janie III Sobieskim. To przede wszystkim dar króla Francji Ludwika XIV, czyli wspaniały płaszcz kawalera Orderu Świętego Ducha, który będzie można zobaczyć w pełnej krasie, ze wszystkich stron. Towarzyszą mu oznaki zaszczytne przysłane przez papieża Innocentego XI – czyli miecz poświęcony wraz z pochwą i pasem, kapelusz poświęcony, a także paradna broń ze zbrojowni króla w Żółkwi. Wszystkie wspomniane zabytki znajdują się w zbiorach wawelskich od 1928 roku.

W Skarbcu prezentowane są pamiątki historyczne związane przede wszystkim z Rzeczpospolitą Obojga Narodów, ale także przedmioty ważne dla innych nacji. Należy do nich miecz, który król Władysław Zygmunt Waza ofiarował Piotrowi Konaszewiczowi-Sahajdacznemu, przywódcy Kozaków, walczącemu z Turkami po stronie Rzeczypospolitej. To jeden z najcenniejszych zabytków świadczących o dążeniu Ukraińców do samostanowienia.

### **Dotrzeć do współczesnego odbiorcy**

Wyjątkowy charakter zbiorów wymaga specjalnej ekspozycji, dostosowanej do rangi cymeliów oraz do oczekiwań współczesnego odbiorcy. Skarbcowe kosztowności są więc opatrzone komentarzami wyjaśniającymi ich znaczenie i walory. Wystawa jest dostępna dla wszystkich grup wiekowych i osób z niepełnosprawnościami (w tym ruchową i wzroku). Przygotowano ścieżki zwiedzania i edukacyjne oraz zajęcia dla różnych odbiorców, w tym infografiki i animacje. W przestrzeni wystawy znajdują się punkty edukacyjne, które poszerzają wiedzę na temat wybranych

zabytków lub zagadnień. Dla zwiedzających przygotowano także kopie wybranych zabytków, aby mogli dokładniej poznać technikę ich wykonania, fakturę, kształt czy ciężar. Powstał też zróżnicowany program wydarzeń edukacyjnych i interpretacyjnych, który będzie poszerzany przez cały czas trwania wystawy, by osoby pragnące lepiej poznać znaczenie Skarbcza i zgromadzone w nim zabytki mogły skorzystać z odpowiednich materiałów. Spotkania odbywać się będą w ramach takich cykli, jak: oprowadzania z konserwatorem, spotkania z kustoszem, oprowadzania tematyczne, spotkania dla młodzieży i dorosłych, wykłady czy wawelskie spotkania z historią i sztuką.

Każdego wieczoru w dniach 1–3 lipca od godz. 21.30 aż do godz. 24.00 na dziedzińcu arkadowym będzie wyświetlany spektakularny mapping poświęcony historii Skarbcza Koronnego Rzeczypospolitej. 2 lipca odbędzie się natomiast gra terenowa zatytułowana „Klucz do Skarbcza”, którą poprowadzą studenci historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

– *Zainaugurowana w grudniu 2021 roku współpraca z Zamkiem Królewskim na Wawelu to ważny element działań PGE mających na celu promocję polskiej kultury. Nowy Skarbiec Koronny, otwarty dzięki naszemu wsparciu, jest wyjątkowym w skali kraju zbiorem unikatowych narodowych pamiątek historycznych, wśród których znajduje się jeden z najcenniejszych zabytków w Polsce – Szczerbiec – miecz koronacyjny polskich królów. Jestem przekonany, że nasza współpraca z Zamkiem na Wawelu służy nie tylko promowaniu Krakowa i regionu, ale również przyczynia się do rozwoju i promocji naszej historii i kultury poza granicami kraju* – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

PGE Polska Grupa Energetyczna jest Mecenasem Edukacji Nowego Skarbcza Koronnego.

## Skarbiec w liczbach

Dotychczas powierzchnia Skarbcza Koronnego wynosiła 223 m<sup>2</sup>. Nowy Skarbiec Koronny – dzięki przejęciu pomieszczeń po Archiwum Narodowym – ma powierzchnię o 365 m<sup>2</sup> większą, czyli łącznie 588 m<sup>2</sup>. Liczba eksponatów prezentowanych w Skarbcu to około 800.

Dotychczasowe koszty poniesione na realizację Nowego Skarbcza Koronnego Zamku Królewskiego na Wawelu wyniosły około 14 mln zł. Dotacja celowa MKiDN to natomiast 12 800 000 zł.

Dofinansowano ze środków  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego**

Mecenas Edukacji  
Nowego Skarbcza Koronnego



*Polska Grupa Energetyczna*

Partnerzy wystawy



Partner promocyjny

**ams**

Patroni medialni



**POLSKIE  
RADIO**

Radio  
Kraków

Radio  
Kraków  
Kultura

TVP3  
KRAKÓW

**DZIENNIK POLSKI**

TVP  
KULTURA

RZECZPOSPOLITA

Kraków Culture

DZIEJE.PL  
PÓBEL  
HISTORYCZNY

SPOTKANIA  
Z ZABYTKAMI

onet





# Arcy dzieła

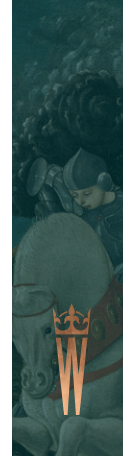
z kolekcji Lanckorońskich





# Arcydzieła

z kolekcji Lanckorońskich



*Wystawa Arcydzieła z kolekcji Lanckorońskich, na którą Zamek Królewski na Wawelu zaprasza od 1 lipca do 2 października, będzie wyjątkową okazją, by podziwiać trzy obrazy pochodzące z dawnej wiedeńskiej kolekcji Karola Lanckorońskiego. Te wybitne dzieła dotąd nie były prezentowane w Polsce.*

Ogromne zbiory hrabiego Karola Lanckorońskiego obejmowały sztukę starożytną i orientalną, tkaniny, porcelanę, numizmaty, a także bogatą kolekcję malarstwa – na którą składało się około 800 obrazów głównie artystów włoskich, ale także holenderskich, niemieckich, francuskich i hiszpańskich.

– *Tę niezwykłą kolekcję stworzył pasjonat Włoch i Quattrocenta – jak o Karolu Lanckorońskim pisali współcześni. Obrazy kupował na europejskim rynku antykwarskim w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku i pierwszych latach następnego stulecia. Jego zbiory malarstwa Italii, w których dominowały dzieła z wieków XV i XVI, były jedną z najszlachetniejszych prywatnych kolekcji w Europie. Lanckoroński zgromadził ją w neobarokowym pałacu przy Jacquingasse 18 w Wiedniu i pozostała tam do wybuchu II wojny światowej – mówi dr Joanna Winiewicz-Wolska, kuratorka wystawy Arcydzieła z kolekcji Lanckorońskich.*

W pierwszych miesiącach wojny zbiory zostały skonfiskowane, a w latach 1943–1944 ewakuowano je poza Wiedeń. Pałac przy Jacquingasse uległ zniszczeniu, spadkobiercy Karola Lanckorońskiego zdecydowali się osiąść na stałe w Szwajcarii i we Włoszech. Po II wojnie światowej część zbiorów trafiła na rynek antykwarski i została sprzedana do muzeów i kolekcji prywatnych na całym świecie.

Córka hrabiego, Karolina Lanckorońska, świadoma artystycznej i historycznej wartości dzieł stanowiących niegdyś własność króla Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz malarstwa włoskiego wieków XV i XVI zdecydowała o wyłączeniu ze sprzedaży tej części rodzinnej spuścizny z myślą o przekazaniu jej do zbiorów polskich, o czym myślała już w latach 70. ubiegłego wieku. Warunkiem było jednak podarowanie kolekcji wolnej i niepodległej Polsce. Decyzją zapadła prawdopodobnie wówczas, gdy ostatni radzieccy żołnierze opuścili Polskę, co Karolina Lanckorońska uznała za symboliczny koniec okupacji

ojczyzny. W 1994 roku Zamkowi Królewskiemu na Wawelu została przekazana znaczna i bardzo cenna część kolekcji – 87 obrazów. Dziś stanowią one stały element wawelskiej ekspozycji *Prywatne Apartamenty Królewskie* na I piętrze Zamku i harmonijnie współgrają z XVI-wiecznymi stropami i fryzami wawelskiego zamku.

Wśród obrazów, które po II wojnie światowej trafiły na europejski rynek antykwarski, znalazły się m.in.: *Święty Jerzy i smok* Paola Uccella (obecnie w National Gallery w Londynie) nabyty przez Lanckorońskiego zapewne przed rokiem 1892, *Portret 21-letniej kobiety* pędzla naśladowcy Bartholomaeusa Bruyna starszego (Ackland Art Museum w Chapel Hill), zakupiony przez hrabiego w 1885 roku, oraz *Towarzystwo w parku* Barends Graata z dawnych zbiorów króla Stanisława Augusta (dziś w Rijksmuseum w Amsterdamzie). Należały one do najwybitniejszych dzieł malarstwa w wiedeńskiej kolekcji Karola Lanckorońskiego. Teraz prezentowane są na wyjątkowej wystawie w Zamku Królewskim na Wawelu.

– *To dla nas wielka radość gościć na Wawelu tak wspaniałe dzieła dawnego malarstwa. Kiedyś stanowiły one zrąb wiedeńskiej kolekcji Karola Lanckorońskiego, dziś są rozproszone po europejskich i amerykańskich muzeach. Pomysł wystawy narodził się w ubiegłym roku. Naszym zamierzeniem było pokazanie różnorodności zbiorów Lanckorońskich przez zaprezentowanie niejako na zasadzie pars pro toto arcydzieł najbardziej charakterystycznych dla całej kolekcji. Będzie można je obejrzeć na specjalnie przygotowanej ekspozycji – wydzielonej z przestrzeni Prywatnych Apartamentów Królewskich. Wawelska wystawa zorganizowana została w dwudziestą rocznicę śmierci Karoliny Lanckorońskiej, przypadającą 25 sierpnia. Stanowi zatem również okazję do przypomnienia tej wyjątkowej postaci i jej niezwykłego daru, niemającego sobie równych w powojennej historii Polski – mówi prof. Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu.*





© Ackland Art Museum, The University of North Carolina at Chapel Hill,  
The William A. Whitaker Foundation Art Fund

**BARTHOLOMAEUS BRUYN STARSZY (1493–1555) – naśladowca**

*Portret 21-letniej kobiety*

około 1530, olej na drewnie, u góry pośrodku: *ANNO aTATIS 21*; w prawym dolnym rogu: *Js 1522*

Ackland Art Museum, The University of North Carolina at Chapel Hill,  
The William A. Whitaker Foundation Art Fund, nr inw. 68.37.1

Obraz przedstawia młodą kobietę trzymającą w prawej dłoni goździk – symbol miłości małżeńskiej. Czepek okrywający całkowicie włosy nosiły mężatki; jest to zatem, prawdopodobnie, portret wykonany z okazji ślubu, a jego pendant mógł stanowić wizerunek mężczyzny. Charakterystyczne łukowate zwieńczenie ma większość portre-

tów pędzla Bartholomaeusa Bruyna ukazujących pary małżeńskie – obrazy takie były często łączone w formę zamykanych dyptyków. Herb w prawym górnym rogu nie został dotąd rozpoznany. Być może sportretowano przedstawicielkę patrycjatu Kolonii, stanowiącego główną klientelę Bruyna.





© The National Gallery, London

PAOLO UCCELLO (około 1397–1475)

### Święty Jerzy i smok

około 1470, olej na płótnie, National Gallery w Londynie, nr inw. NG 6294

Tematem dzieła jest utrwalona w *Złotej legendzie* Jacopa da Voragine historia pokonania smoka przez dzielnego wojownika, Jerzego z Kapadocji. Bestii pustoszącej Silenę jej mieszkańcy rzucali na pożarcie owcę. Kiedy owiec zabrakło, smok domagał się dzieci. A gdy zabrakło i dzieci, przyszła kolej na córkę króla. Gdy ta, posłuszna ojcu i pogodzona ze swoim losem, czekała na potwora, uratował ją rycerz, który lancą przebił smoka. Księżniczka zarzuciła bestii na szyję swój pasek i przyprowadziła monstrum – jak posłusznego psa – do miasta. Artysta namalował ten właśnie moment – poskromienie dzikiej i okrutnej bestii przez filigranową księżniczkę, czyli początkowy epizod legendy o męczeńskiej śmierci świętego Jerzego.

*Święty Jerzy i smok* to ważne dzieło w dorobku Paola Uccello. Obraz jest popisem konstrukcji perspektywy – próbom ukazania trójwymiarowych przedmiotów i przestrzeni na płaszczyźnie artysta poświęcił wiele studiów, a jego upór i konsekwencja w poszukiwaniu sposobu oddania stosunków przestrzennych na płaskiej powierzchni malowidła doczekały się wzmianki u Giorgia Vasari, który w żywocie malarza wspomina, że

rozmyślaniami o perspektywie poświęcał on czas nawet w nocy, kosztem snu i wypoczynku. Kompozycja obrazu była dla Uccello niewątpliwie jednym z zadań konstrukcyjnych. Rozwiązał je z dużą maestrią, zestawiając naprzeciw siebie smoka i wspiętego konia. Badacze twórczości malarza podkreślają niezwykły układ jeźdźcy, jego nieproporcjonalnie wydłużoną lewą nogę oraz przebijającą oko smoka lancę, która jest częściowo niewidoczna spoza grzbietu konia.

W warstwie symbolicznej święty Jerzy to ideał średniowiecznego rycerza, *militis christianis*, ukształtowany w okresie krucjat przykład bohatera pokonującego zło symbolizowane przez smoka. Obłok czy też wir o fantastycznych kształtach widoczny nad jego głową miałby sugerować, że jest on w tej walce obdarzony mocą nadprzyrodzoną, pochodzącą od samego Stwórcy. Smok – monstrum i uosobienie brzydoty, symbol pogaństwa jest skontrastowany z urodziwą, wytworną księżniczką, której chłód, spokój i opanowanie malarz wyraził w jej statycznej, majestatycznej wręcz pozie.





© Rijksmuseum, Amsterdam

**BAREND GRAAT (1628–1708)**

*Towarzystwo w ogrodzie*

1661, olej na płótnie, sygnowany i datowany: *B. Graat f 1661*, Rijksmuseum w Amsterdamie  
nr inw. SK-A-3932

Obraz przedstawia grupę pięciu dostatnio ubranych osób ukazanych w niewielkiej przestrzeni ograniczonej ścianą okazałego domu i murem. Para z lewej strony, mężczyzna z kobietą w niebiesko-białej atłasowej sukni, to z pewnością narzeczeni lub małżonkowie. Pies obok nich jest symbolem wierności, cytryna leżąca na kamiennym stole – szczęścia. Podobne konotacje miała w zamyśle Barend Graata najprawdopodobniej fontanna: posąg kobiety wylewającej wodę z dzbaną; woda w tym kontekście to nie tylko symbol przemijania, lecz także czystości, zarówno duchowej, jak i cielesnej. Wydarzenie utrwalone przez malarza ma charakter uroczysty – jest to, być może, moment zaręczyn.

Kompozycje o podobnej tematyce Graat malował od lat pięćdziesiątych XVII wieku. Stosował zwykle analogiczny zabieg kompozycyjny, sytuując zamożną mieszczańską rodzinę w ograniczonej przestrzeni na tle ogrodu, przed okazałym domem. Z wielkim upodobaniem malował bogate suknie kobiet, kontrastujące z elegancką czernią ubiorów męskich. Kompozycje te są świadectwem dobrobytu obywateli Republiki Zjednoczonych Prowincji.

Obraz pochodzi z kolekcji ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego i był jednym z najcenniejszych w kolekcji Karola Lanckorońskiego.



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego**

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

PARTNERZY



**FUNDACJA  
LANCKOROŃSKICH**



**PGE**  
Polska Grupa Energetyczna

MECENAS EDUKACJI I PROJEKTÓW SPOŁECZNYCH



**ICC**  
PKP INTERCITY

PARTNER WYSTAWY

**ams**

PARTNER PROMOCYJNY

PATRONI MEDIALNI



**POLSKIE  
RADIO**

**Radio  
Kraków**

**Radio  
Kraków  
Kultura**

**TVP  
KULTURA**

**TVP3  
KRAKÓW**

**DZIENNIK POLSKI**

**RZECZPOSPOLITA**

**Kraków Culture  
MARKET**

**DZIEJE.PL  
PORTAL  
HISTORYCZNY**

**SPOTKANIA  
Z ZABYTKAMI**

**MÓWIĄ WIEKI**

---

## Kontakt dla mediów

Paweł Doś

Rzecznik prasowy Zamku Królewskiego na Wawelu

tel. 519 688 998

pawel.dos@wawelzamek.pl

---

Opracowanie tekstów

Paweł Doś, Izabela Bilińska-Socha

Opracowanie graficzne, skład i łamanie

Józefina Wiśniewska